



## **Pan Krzysztof dzielnie walczy z okrutną chorobą. Rodzina z Siemian prosi o wsparcie zbiórki**

data aktualizacji: 2017.04.02



**Pan Krzysztof Nickel z Siemian już od kilku lat dzielnie walczy z nawracającym glejakiem, guzem mózgu. Przeszedł już pięć poważnych operacji, ostatnią zaledwie kilka dni temu. Polscy lekarze wyczerpali już możliwości leczenia, polecając rodzinie wyspecjalizowaną prywatną klinikę w Berlinie. Brakuje tylko i aż pieniędzy. Prowadzona za pośrednictwem ogólnopolskiego portalu pomagam.pl zbiórka pozwoli sfinansować leczenie i da szansę na życie. Liczy się każda, nawet najmniejsza wpłata.**

Szczęśliwe życie rodzinne i zawodowe pana Krzysztofa, mieszkańca Siemian w gminie Iława, wieloletniego pracownika gospodarstwa rybackiego, przerwał pod koniec 2009 roku potężny atak padaczki. Wkrótce rodzina poznała okrutną diagnozę: to glejak, guz mózgu. Rozpoczął się wyczerpujący szpitalny maraton, kolejne operacje w Warszawie i wciąż kolejne nawroty choroby. "Bez słowa skargi na los, uśmiechnięty" - tak w relacji najbliższych pan Krzysztof znosił te ogromne trudy. Bardzo trudna była ostatnia, piąta operacja.

- Po operacji już się nie uśmiechał, drżał z bólu, zaciskał oczy i kazał nam jechać do domu - relacjonuje rodzina pana Krzysztofa. - Pan doktor powiedział, że to była już ostatnia operacja i podpowiedział nam, że jest w Berlinie w prywatnej klinice profesor Vogel, który specjalizuje się w leczeniu glejaków z bardzo dobrym skutkiem. Tego się teraz trzymamy. Chcemy tam pojechać, stąd prośba o pomoc.

- Potrzebujemy środków na pierwszy wyjazd do Berlina, tam odbędzie się leczenie - informuje o szczegółach córka pana Krzysztofa, Ola. - Musimy zebrać pieniądze jak najszybciej, do końca

tygodnia. Później będziemy zbierać dalej, ponieważ leczenie będzie trwało już do końca życia taty, a jest bardzo drogie.

Zbiórka dla pana Krzysztofa prowadzona jest na ogólnopolskim portalu pomagam.pl pod tym linkiem:

<https://pomagam.pl/krisglejak>

Dotychczas, dzięki wpłatom niemal 90 darczyńców udało się zbierać niespełna 13 tysięcy złotych. Ludzie, którzy chcą pomóc, wpłacają takie kwoty, jakie są w ich finansowym zasięgu. Ktoś przekazał 30 zł, a inny anonimowy darczyńca aż 5 tysięcy. Liczy się każda złotówka. Do celu zbiórki, 50 tysięcy złotych, jeszcze sporo brakuje.

Pan Krzysztof po ostatniej, piątej operacji. Teraz nadzieją jest kosztowne leczenie w prywatnej klinice w Berlinie (fot. archiwum rodziny).

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/44660-pan-krzysztof-dzielnie-walczy-z-okrutna-choroba-rodzina-z-siemian-prosi-o-wsparcie-zbiorki>